

czytać dzieła greckie, a ludzie nie znający piśmiennictwa greckiego nie zechcą czytać nawet twoich, lecz powoł ten wydaje mi się niezupełnie przekonywający. W istocie wszak i ci, którzy nie potrafią, i ci, którzy potrafią czytać opracowania greckie, nie pogardzą dziełami we własnym języku. Bo i dla czegoż Rzymianie, obeznani z piśmiennictwem greckim, czytali by łacińskich poetów, a nie mieliby czytać filozofów"⁶.

7. Fragment rozprawy M.T.Cycerona "De finibus bonorum et malorum", ukazujący postać znanego polityka i filozofa rzymskiego I w. n.e. M.P.Katona zw.Utyceńskim i jego zamiłowanie do książek:

"Bo kiedy przebywałem w Tuskulanum i chciałem skorzystać z niektórych książek znajdujących się w bibliotece młodszego Lukulla⁷, udałem się do jego domu, by - jak to miałem we zwyczaju - osobiście je stamtąd zabrać. Gdy tam przyszedłem, zobaczyłem Marka Katona, o którego obecności nic nie wiedziałem, siedzącego w bibliotece i obłożonego dokoła wielu stoickimi dziełami. Odznaczał się on, jak ci wiadomo, żądzą czytania i nie mógł się tym nasycić; ba, nawet nie lękając się częściej przygany ze strony gminu, przyzwyczaił się czytywać często w samej kurii podczas posiedzeń senatu, zresztą wcale nie zmniejszając przez to swojej pracy dla dobra państwa. O ileż bardziej wydawał się hulać wprost wśród książek /jeśli słów tych można użyć w stosunku do tak pięknej rzeczy/ wtedy, gdy był całkiem wolny od zajęć i gdy miał do rozporządzenia nader bogaty księgozbiór. ... Wczoraj - odrzekłem - wyjechałem z Rzymu i ku wieczorowi przybyłem tutaj. Przyczyną zaś mego zjawienia się w tym miejscu była chęć wypożyczenia pewnych dzieł. I zaprawdę, Katonie, trzeba, żeby i nasz Lukullus zapoznał się niedługo z całym tym zasobem książek; bo wolę, żeby znajdował on przyjemność w tych książkach niżli w innym wyposażeniu swojego domu"⁸.

8. List M.T.Cycerona z roku 60 n.e. do najbliższego przyjaciela T.P.Attika:

"Teraz, że powrócę do swoich spraw, L.Papiriusz Petus⁹, porządny człowiek i mój wielbiciel, ofiarował mi książki pozostawione przez Ser.Klaudiusza. Gdy mi twój przyjaciel Cyn-